

Sygn. akt III CZP 71/14

UCHWAŁA

Dnia 10 października 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

Protokolant Katarzyna Bartczak

w sprawie z powództwa S. K.
przeciwko A. M. i R. M.
o zapłatę,
po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym
w dniu 10 października 2014 r.
zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Okręgowy w K.
postanowieniem z dnia 9 czerwca 2014 r.,

"Czy przepis art. 939 § 4 k.p.c. poprzez art. 615 k.p.c. ma
zastosowanie do roszczeń zarządcy sądowego ustanowionego
w oparciu o przepis art. 203 k.c.?"

podjął uchwałę:

**Zarządca ustanowiony na podstawie art. 203 k.c. może
dochodzić zwrotu wydatków poniesionych na wspólną
nieruchomość tylko w postępowaniu nieprocesowym
dotyczącym zarządu związanego ze współwłasnością tej
nieruchomości.**

UZASADNIENIE

S. K., w pozwie skierowanym przeciwko A. M. i R. M., wniosła o zasądzenie od pozwanych solidarnie kwoty 3 052,99 zł wraz z odsetkami tytułem zwrotu części wydatków poniesionych przez nią w latach 2011 - 2013 na utrzymanie nieruchomości położonej w K. przy ul. K. 22. Twierdziła, że strony są współwłaścicielami tej nieruchomości oraz że w 2001 r. została ustanowiona przez sąd jej zarządcą.

W dniu 15 listopada 2013 r. Sąd Rejonowy w K. wydał nakaz zapłaty, którym orzekł, że pozwani mają w ciągu dwóch tygodni od doręczenia nakazu zapłacić powódce solidarnie kwotę 3 052,99 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 8 września 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 25 zł z tytułu kosztów postępowania albo wnieść w tym terminie sprzeciw.

Po wniesieniu sprzeciwu, Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 11 marca 2014 r. podjął postępowanie w sprawie w trybie nieprocesowym i połączył ją z toczącą się przed tym Sądem sprawą ... 2378/06. Ustalił, że powódka jest współwłaścicielką nieruchomości opisanej w pozwie, że postanowieniem z dnia 27 czerwca 2001 r. została ustanowiona jej zarządcą oraz że postępowanie toczące się w sprawie ... 2378/06 dotyczy nadzoru nad wykonywaniem tego zarządu.

Stwierdził, że, zgodnie z art. 615 k.p.c., do wyznaczenia zarządcy i sprawowania zarządu stosuje się odpowiednio przepisy o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości, czyli art. 931 - 940 k.p.c., co oznacza, że w sprawie ma zastosowanie art. 939 § 4 k.p.c. Według tego przepisu natomiast, roszczeń o zwrot wydatków poniesionych w związku z zarządem nie można dochodzić powództwem. Odpowiednie stosowanie art. 939 § 4 k.p.c. ma miejsce także w sytuacji, w której zarządca, będący współwłaścicielem rzeczy, dochodzi roszczeń o zwrot poniesionych wydatków związanych z rzeczą wspólną. Pozew obejmujący takie roszczenie nie podlega odrzuceniu, gdyż roszczenie to może być dochodzone przed sądem, z tym że nie w drodze powództwa, lecz przez złożenie wniosku do sądu nadzorującego wykonywanie zarządu. Z tych względów Sąd potraktował

pozew jako wniosek skierowany do sądu w celu jego rozpoznania w sprawie ...2378/06.

Przy rozpoznawaniu zażalenia powódki na to postanowienie Sąd Okręgowy w K. powziął poważne wątpliwości co do tego, czy art. 939 § 4 k.p.c. ma zastosowanie do roszczeń zarządcy sądowego wyznaczonego na podstawie art. 203 k.c., w związku z czym przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, przytoczone na wstępie uchwały.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przystępując do rozważenia przedstawionego zagadnienia prawnego trzeba zauważyć, że zostało ono sformułowane za szeroko, objęto nim bowiem wszystkie roszczenia przysługujące zarządcy ustanowionemu przez sąd na podstawie art. 203 k.c., natomiast powódka wystąpiła jedynie z roszczeniem o zwrot wydatków poniesionych na nieruchomości będącą przedmiotem współwłasności. Zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 390 § 1 k.p.c., powinno dotyczyć problemu prawnego ściśle związanego z rozpoznawanym przez sąd drugiej instancji środkiem odwoławczym, dlatego rozstrzygnięcie należy ograniczyć jedynie do roszczenia zarządcy o zwrot wydatków poniesionych na wspólną nieruchomość.

Zgodnie z art. 615 k.p.c., do wyznaczenia zarządcy i sprawowania zarządu stosuje się odpowiednio przepisy o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości. Należący do tych przepisów art. 939 k.p.c. w § 1 stanowi, że zarządca może żądać wynagrodzenia oraz zwrotu wydatków, które w związku z zarządem poniósł z własnych funduszy. Wysokość wynagrodzenia sąd określi odpowiednio do nakładu pracy i dochodowości nieruchomości. W § 4 z kolei zastrzeżono, że roszczeń o wynagrodzenie za sprawowanie zarządu i o zwrot poniesionych w związku z tym zarządem wydatków nie można dochodzić powództwem. Zarządca traci roszczenia, jeżeli ich nie zgłosił w ciągu miesiąca po ustąpieniu z zarządu lub po jego ustaniu.

Rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego wymaga dokonania wykładni przytoczonych przepisów, jej wynik przesądzi bowiem kwestię dopuszczalności dochodzenia roszczenia o zwrot wydatków poniesionych przez zarządcę, wyznaczonego przez sąd na podstawie art. 203 k.c., w odrębnym

postępowaniu od postępowania dotyczącego zarządu związanego ze współwłasnością, a tym samym kwestię właściwego trybu postępowania.

Artykuł 939 § 4 k.p.c. jest odpowiednikiem art. 781 k.p.c. z 1930 r., który w brzmieniu jednolitego tekstu ogłoszonego obwieszczeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 1 grudnia 1932 r. (Dz.U. Nr 112, poz. 934) stanowił, że zarządca i nadzorca traci prawo do wynagrodzenia i zwrotu poniesionych kosztów, jeżeli nie zażąda ich w ciągu miesiąca po ustąpieniu z zarządu lub nadzoru oraz że roszczeń tych nie można dochodzić powództwem. Na tle tego przepisu w doktrynie przyjmowano, że wynagrodzenie i zwrot wydatków następuje w ramach postępowania egzekucyjnego w drodze postanowienia wydanego przez sąd przy okazji zatwierdzania rachunku z zarządu albo oddzielnie. Nie wyłaniał się wówczas problem stosowania art. 781 k.p.c. z 1930 r. w postępowaniu niespornym dotyczącym zarządu związanego ze współwłasnością, ponieważ postępowanie to było uregulowane w dekrecie z dnia 8 listopada 1946 r. o postępowaniu niespornym z zakresu prawa rzeczowego (Dz.U. Nr 63, poz. 345 ze zm.). Artykuł 12 § 1 tego dekretu, zamieszczony w rozdziale zatytułowanym „zarząd rzeczy wspólnej”, stanowił, że zarządca ma prawo do wynagrodzenia, odpowiadającego jego nakładowi pracy, oraz do zwrotu wydatków poniesionych przezeń z powodu zarządu. Wysokość ich oznacza sąd. Z kolei z § 2 tego artykułu wynikało, że na postanowienie co do wynagrodzenia i zwrotu wydatków służy zażalenie. W świetle art. 12 dekretu nie ulegało wątpliwości, że żądanie zwrotu wydatków podlegało rozpoznaniu w postępowaniu dotyczącym zarządu rzeczą wspólną. Z kolei art. 14 dekretu zawierał regulację odpowiadającą treści obecnego art. 939 § 4 k.p.c., stanowił bowiem w § 1, że zarządca traci prawo do wynagrodzenia i zwrotu wydatków, jeżeli nie zażąda przyznania ich w terminie dwumiesięcznym od daty zwolnienia go z zarządu, a w § 2, że roszczeń powyższych nie można dochodzić w drodze powództwa. Na tle art. 14 dekretu w doktrynie podkreślano, że zawarta w nim regulacja jest wzorowana na art. 781 k.p.c. z 1930 r. i przyjmowano, że ze względu na wyłączenie możliwości dochodzenia odnośnych roszczeń w drodze powództwa, postanowienie sądu określające wysokość należności zarządcy jest tytułem egzekucyjnym przeciwko współwłaścicielom, a także przeciwko następnemu zarządcy. Kwestia dochodzenia przez zarządcę roszczeń

o zwrot poniesionych wydatków była więc uregulowana jednolicie w tym znaczeniu, że były one rozpoznawane w ramach tej samej sprawy egzekucyjnej lub niespornej.

Po wejściu w życie kodeksu postępowania cywilnego z 1964 r., ze względu na przyjętą przez ustawodawcę w art. 615 k.p.c. metodę odesłania do przepisów o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości, powstał problem dopuszczalności stosowania art. 939 § 4 k.p.c. w postępowaniu dotyczącym zarządu związanego ze współwłasnością. Zgodnie bowiem z przyjętymi w prawie zasadami „odpowiedniego” stosowania przepisów niektóre z nich mają zastosowanie wprost, bez żadnych modyfikacji i zabiegów interpretacyjnych, inne tylko pośrednio, a więc z uwzględnieniem istoty i odrębności postępowania, w którym mają być zastosowane, a jeszcze inne nie będą mogły być zastosowane w żadnym zakresie. Użycie formuły o odpowiednim stosowaniu przepisu nakazuje uwzględnienie różnic między instytucjami, do których należy przepis odsyłający i przepis odesłania.

Problem dopuszczalności stosowania art. 939 § 4 k.p.c. w postępowaniu dotyczącym zarządu związanego ze współwłasnością nie był dotąd przedmiotem pogłębionych rozważań ani w orzecznictwie Sądu Najwyższego, ani w doktrynie. W orzecznictwie Sądu Najwyższego można znaleźć jedynie marginesowe wypowiedzi przy okazji rozstrzygnięcia innych zagadnień prawnych. Przykładowo, w uzasadnieniu uchwały z dnia 31 stycznia 2001 r., III CZP 51/00 (OSNC 2001, nr 6, poz. 81), rozstrzygającej kwestię rodzaju środka odwoławczego od postanowienia w przedmiocie zatwierdzenia sprawozdania zarządcy, wydanego na podstawie art. 937 § 2 w związku z art. 615 k.p.c., Sąd Najwyższy zaliczył do postanowień merytorycznych w postępowaniu nieprocesowym m.in. postanowienia w przedmiocie przyznania zarządcy zwrotu wydatków lub pokrywania jego potrzeb własnych i rodziny (art. 939 w związku z art. 615 k.p.c.). Można więc odczytać to jako wyraz poglądu, że kwestia zwrotu wydatków poniesionych przez zarządcę powinna być rozpoznawana w trybie nieprocesowym w sprawie dotyczącej zarządu związanego ze współwłasnością. Wprost wniosek taki wynika natomiast z uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2011 r., III CZP 140/10 (OSNC 2011, nr 11, poz. 123), w odniesieniu do żądania przez zarządcę wynagrodzenia z tytułu sprawowania zarządu. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił, że zarządcy, którym jest współwłaściciel lub osoba związana

z współwłaścicielami stosunkiem prawnym zawiązanym na podstawie umowy lub orzeczenia sądu wydanego na podstawie art. 203 k.c., przysługuje prawo żądania wynagrodzenia z tytułu sprawowania zarządu (art. 939 § 1 w związku z art. 615 k.p.c. oraz art. 203 k.c.). Orzeczenie w tym przedmiocie nie jest więc rozstrzygnięciem wpadkowym, formalnym lub mającym charakter incydentalny; przeciwnie, dotyczy uprawnienia materialnoprawnego, wynikającego ze sprawowania zarządu rzeczą wspólną, należy je zatem zaliczyć do orzeczeń co do istoty sprawy w rozumieniu art. 518 k.p.c., niezależnie od tego, czy zostało wydane łącznie z postanowieniem o ustanowieniu zarządcy, czy też - jeżeli zaszły ku temu istotne powody - później.

Również w doktrynie rozważany problem był jedynie przedmiotem nielicznych wypowiedzi, pozbawionych szerszego uzasadnienia. Wyrażano w nich pogląd, że zarówno żądanie wynagrodzenia za sprawowanie zarządu, jak i zwrotu wydatków poniesionych przez zarządcę powinno podlegać rozpoznaniu w postępowaniu nieprocesowym dotyczącym zarządu związanego ze współwłasnością.

W ocenie Sądu Okręgowego, przedstawiającego analizowane zagadnienie prawne, przeciwko stosowaniu art. 939 § 4 k.p.c. do zarządu związanego ze współwłasnością zdaje się przemawiać różnica celów, który służą obydwu zarządy. Zarząd w toku egzekucji ma bowiem zapewnić należyte zarządzanie rzeczą w sposób doraźny, na czas trwania egzekucji, natomiast zarząd związany ze współwłasnością ma na celu uregulowanie stosunków między uprawnionymi do rzeczy w dłuższej perspektywie w taki sposób, aby zapewnić im racjonalne korzystanie z przysługujących im praw do wspólnej rzeczy.

Porównanie obydwu rodzajów zarządu istotnie dostarcza podstaw do stwierdzenia, że sytuacja zarządcy w toku egzekucji z nieruchomości jest odmienna, ponieważ egzekucja z reguły prowadzi do sprzedaży licytacyjnej, co z kolei określa ramy czasowe zarządu. Poza tym koszty zarządu muszą być rozliczone w postępowaniu egzekucyjnym, w związku z czym należności zarządcy są traktowane jak koszty postępowania egzekucyjnego i podlegają zaspokojeniu z sumy uzyskanej w wyniku egzekucji. Wskazał na to Sąd Najwyższy w uchwale

z dnia 9 stycznia 1985 r., III CZP 77/84 (OSNCP 1985, nr 10, poz. 150), stwierdzając, że roszczenia zarządcy zajętej nieruchomości (art. 931 § 1 k.p.c.) z tytułu nakładów na tę nieruchomość mogą być dochodzone tylko na zasadach określonych w art. 939 § 1 - 4 k.p.c. Zarówno art. 939 § 4, jak i art. 1000 k.p.c. służą bowiem do likwidacji roszczeń, jakie mogą być wysuwane przeciwko nabywcy w postępowaniu egzekucyjnym z nieruchomości. Również w doktrynie z konstrukcji zarządu w toku egzekucji wywodzi się tezę o konieczności połączenia wynagrodzenia zarządcy i jego roszczeń o zwrot wydatków z toczącym się postępowaniem egzekucyjnym. Roszczenia te powinny być więc zgłoszone w ciągu miesiąca od ustania zarządu pod rygorem utraty roszczenia i nie mogą być dochodzone powództwem ani przedstawiane do potrącenia w innej sprawie.

Zadaniem zarządcy wyznaczonego przez sąd na podstawie art. 203 k.c. jest przede wszystkim prowadzenie racjonalnej gospodarki nieruchomością. Sprawowanie tego zarządu nie ma ściśle określonych ram czasowych i - w przeciwieństwie do zarządu w toku egzekucji z nieruchomości - nie zmierza do pozbawienia współwłaściciela lub użytkownika wieczystego jego prawa. W istocie zarządca wyznaczony przez sąd na podstawie art. 203 k.c. zastępuje współwłaścicieli w wykonywaniu prawa i obowiązku współdziałania w zarządzie rzeczą wspólną.

Trzeba jednak podkreślić, że - wbrew odmiennej ocenie Sądu Okręgowego - obydwa porównywane rodzaje zarządu łączy wspólny cel, jakim jest wykonywanie czynności potrzebnych do prowadzenia prawidłowej gospodarki w interesie uczestników postępowania. Różnice między nimi nie są natomiast na tyle znaczące, by uzasadniały wyłączenie stosowania art. 939 § 4 k.p.c. do roszczenia zarządcy wyznaczonego przez sąd o zwrot wydatków poniesionych na wspólną nieruchomość, a przez to uzasadniały dochodzenie tego roszczenia w drodze odrębnego powództwa. Sprzeciwiają się temu przede wszystkim dyrektywy wykładni funkcjonalnej, rozstrzyganie bowiem o roszczeniu zarządcy o zwrot poniesionych wydatków nie powinno być oderwane od nadzoru sądu nad sprawowaniem zarządu, w ramach którego zarządca składa sądowi w wyznaczonych terminach sprawozdania ze swych czynności. Rozstrzygnięcie o żądaniu zwrotu wydatków wymaga zbadania niezbędności poniesionego wydatku

oraz jego związku z czynnościami zarządu, co z kolei łączy się z całościową oceną prawidłowości sprawowania zarządu. W ramach tej oceny również nie można abstrahować od badania, czy poczynione przez zarządcę wydatki były uzasadnione. Za celowe trzeba więc uznać rozstrzygnięcie o zwrocie wydatków zarządcy w ramach jednego postępowania nieprocesowego.

Za takim stanowiskiem przemawia również wykładnia historyczna, nie wydaje się bowiem by ustawodawca przez odesłanie w art. 615 k.p.c. do przepisów o zarządzie w toku egzekucji z nieruchomości zamierzał zmienić dotychczasowe reguły sprawowania zarządu związanego ze współwłasnością. Problematyka zarządu w toku egzekucji z nieruchomości została szczegółowo uregulowana w przepisach o postępowaniu egzekucyjnym, dlatego posłużenie się w art. 615 k.p.c. metodą odesłania trzeba odczytywać jedynie jako dążenie do uniknięcia zbędnych powtórzeń.

Za odmiennym rozstrzygnięciem rozważanego zagadnienia prawnego nie przemawia również zaprezentowany przez Sąd Okręgowy pogląd, że rozstrzygnięcie w postępowaniu nieprocesowym o wynagrodzeniu zarządcy ma jedynie charakter zobowiązujący i dopiero niewykonanie tego obowiązku przez współwłaścicieli upoważnia zarządcę do wystąpienia z powództwem. Postanowienie o przyznaniu zarządcy wynagrodzenia - wbrew odmiennym zapatrywaniom Sądu Okręgowego - stanowi tytuł egzekucyjny. Odmienne stanowisko byłoby równoznaczne z koniecznością wytoczenia przez zarządcę powództwa przeciwko współwłaścicielom, jednak w procesie tym sąd byłby związany prawomocnym postanowieniem o przyznaniu wynagrodzenia (art. 365 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.). Trudno w takiej sytuacji uznać za celowe odsyłanie zarządcy na drogę procesu. Te same względy przemawiają przeciwko dopuszczalności dochodzenia przez zarządcę, wyznaczonego przez sąd na podstawie art. 203 k.c., zwrotu poniesionych wydatków w drodze odrębnego postępowania. Jedynie w ramach nadzoru nad sprawowaniem zarządu związanego ze współwłasnością sąd może całościowo ocenić przesłanki rozstrzygnięcia o zwrocie poniesionych wydatków. Wydane w tym postępowaniu postanowienie powinno stanowić tytuł egzekucyjny i podlegać wykonaniu bez potrzeby ponownego występowania na drogę sądową.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. rozstrzygnął przedstawione zagadnienie prawne, jak w uchwale.